

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Grzyba na 44. posiedzeniu Senatu w dniu 20 listopada 2009 r.

Ksiądz Feliks Bolt – niezłomny Pomorzanie

W dniu Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada 2009 r. posłowie i senatorowie z Parlamentarnego Zespołu Kociewskiego wzięli udział w poświęceniu przez eksceleńcę księdza biskupa pelplińskiego Jana Bernarda Szlagę ufundowanej przez nich, upamiętniającej postać i dzieło posła i senatora, tablicy umieszczonej w kościele parafialnym w Barłoźnie. Z tej okazji w poniższym oświadczeniu przypominam narodową, przygotowującą odrodzenie państwa, społeczno-organiczną i duchową pracę księdza Feliksa Bolta.

„Na rewir przywożą ks. Feliksa Bolta, starca siedemdziesięcioletniego, wybitnego działacza pomorskiego, posła i senatora Rzeczypospolitej. Układają go na barłogu. Wkrótce kończy życie. Nazwisko jego to historia” – pisze ks. Gajdus w swoich wspomnieniach obozowych. „Historia walki wprawdzie z Niemcami o polski stan posiadania, o prawo bytu, o prawo do języka i kultury polskiej. Ks. Bolt to pomorski Pomorze, tytan czynu i pracy. Całe życie jego jest walką, i to walką aż do końca, o polskie Pomorze. Bezkompromisowy, przystępny wszystkim ludzkim uczuciom, jednego nie zna tylko uczucia: strachu... Był wielki. Osobiście na Polsce nie dorobił się ani majątności, ani zaszczytu. Siedział na małej parafii w Srebrnikach pod Kowalewem Pomorskim, nie odznaczony ni odznakami kościelnymi, ni państwowymi, lecz był wielki, większy nad wszystkie ludzkie zaszczyty i dostojęstwa. Bogaty w szacunek, miłość ludu pomorskiego, którego był rzeźnikiem u tronu Rzeczypospolitej, a orędownikiem u Boga. Wprowadzono go przez próg jako siedemdziesięcioletniego staruszka z honorami jak kanonika nowo mianowanego do stall. Górował i tu. I tu był panem, senatorem Rzeczypospolitej. I tu wzbudzał szacunek... Do trumny złożyli go ci, dla których żył – młodzi Polacy. Niosą go przez dziedziniec do samochodu ciężarowego. Mija nasze okna wysoko wzniesiona trumna. Nie ma wieńców, przemów, księży, proporców. Żył skromnie i tak go chowają. Męża z jednej bryły senatora Rzeczypospolitej. Ukochaniem jego była Polska, a celem Bóg”¹.

Feliks Bolt urodził się 7 stycznia 1864 r. w Barłoźnie na Kociewiu. Pochodził z zamożnej chłopskiej rodziny Józefa Bolta i Joanny Grajkowskiej. Kształcił się w Collegium Marianum w Pelplinie (1874–1882), następnie uczęszczał do gimnazjum w Chełmnie, z którego został wydalony za działalność w organizacji filomackiej. W gimnazjum chojnickim 26 lutego 1887 r. złożył eksternistycznie egzamin dojrzałości. Studiował w Münster i Monachium. W Seminarium Duchownym w Pelplinie Bolt dokończył studia teologiczne. Po przyjęciu święceń kapłańskich 15 marca 1891 r. rozpoczął misję duszpasterską w kilku parafiach na Pomorzu. Ksiądz Feliks Bolt pracował jako wikary w Śliwicach, Brusach, Bobrowie pod Brodnicą, Lutowie, Kielnie i Raciążu oraz w Wielu. W okresie 1900–1929 r. był proboszczem parafii w Srebrnikach pod Kowalewem Pomorskim. W każdej placówce, w której dane mu było pracować, prowadził ożywioną działalność narodową wśród Polaków. Przyczynił się do odnowienia zabytkowego gotyckiego kościoła w Srebrnikach oraz powstania tamże Bractwa Serca Jezusowego i Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej.

Niewątpliwie najciekawszą sferą życia księdza Bolta była jego działalność na rzecz rozwoju polskich organizacji społecznych i gospodarczych na Pomorzu. W 1897 r., będąc wikariuszem w parafii w Brusach, nawiązał współpracę z ówczesnym kierownikiem Banku Ludowego, ziemianinem z Wielkich Chełmów Stanisławem Sikorskim oraz jego żoną Anną z Łyskowskich Sikorską. Wynikiem tej kooperacji było zorganizowanie Spółdzielni „Kupiec” (1898) (Brusy „Kupiec” – Consumverein Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht), która swym zasięgiem objęła północną część Pomorza. Filie „Kupca” w krótkim czasie powstały także w wielu innych miejscowościach regionu (Śliwice, Wiele, Zblewo) i odebrały z rąk niemieckich część handlu tekstylnego. Po spektakularnym sukcesie Bolt i Sikorski postanowili założyć w Brusach kolejną spółkę – na zasadzie towarzystwa akcyjnego z decydującym udziałem „Kupca” – pod nazwą „Bazar” (1904), która w niedługim czasie doczekała się kilku filii, między innymi w Pelplinie, Skarszewach, Kartuzach oraz Bytowie. W 1912 r. została utworzona jeszcze jedna spółka, Spółka „Ceres”, zajmująca się handlem artykułami rolniczymi i przetwórstwem (młyn parowy, piekarnia).

Ks. Feliks Bolt był głównym organizatorem powstałego w 1900 r. Centralnego Towarzystwa Rolniczego dla Prus Zachodnich, a także prezesem działającej wewnątrz towarzystwa spółki „Rolnik”. Od 1904 r. jako członek Patronatu Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, a także bliski współpracownik ks. Piotra Wawrzyniaka, przyczynił się do powstania i rozwoju wielu kółek rolniczych. Do bogatej działalności nale-

¹ S. Podlewski, *Wierni Bogu i Ojczyźnie*, Novum, Warszawa 1982, s. 145 i n.

ży także zaliczyć uczestnictwo w powstaniu w 1912 r. spółek zajmujących się wydawaniem polskiej prasy, tj. „Gazety Gdańskiej”, „Gazety Chojnickiej”, a także pelplińskiego „Pielgrzym”.

W latach 1903–1920 ks. Feliks Bolt jako współpracownik „Pielgrzym” wraz z innymi księżmi współtworzył opiniotwórczą rolę tej gazety. Przypominając polskość, zabiegając o wzmocnienie więzi łączących społeczność polską Prus Zachodnich, przypominając „obowiązki narodowe”, ks. Feliks Bolt pisał w „Pielgrzymie”, że nie rząd pruski, nie hakata, lecz „sprzedawczyk, zdrajca ojczyźnej ziemi”, „wyrumni synowie Ojczyźny” są największym zagrożeniem polskiego bytu narodowego w dzielnicy pomorskiej zaboru pruskiego².

Ks. Bolt uznany został za eksperta od zakładania spółek handlowych oraz nazwany „ojcem kupiectwa na Pomorzu”. Działał także w Towarzystwie Pomocy Naukowej w Chełmnie oraz Towarzystwie Czytelni Ludowych. Ks. Feliks Bolt, będący już wtedy reprezentantem narodowych i intelektualnych interesów pomorskich, działał w powstałej w 1913 r. w Poznaniu Radzie Narodowej, która była organem kierującym całokształtem działań Polaków w zaborze pruskim. W grudniu 1913 r. wziął udział w zjeździe Rady Narodowej w Grudziądzu. W latach 1897–1920 był członkiem Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

Ks. Feliks Bolt, jako prezes Towarzystwa Wyborczego w Wąbrzeźnie i członek Prowincjonalnego i Centralnego Komitetu Wyborczego, w 1913 r. został kandydatem na posła. Po wybuchu I wojny światowej aktywnie działał w podziemiu, będąc członkiem Tajnego Komitetu Obywatelskiego, a od lipca 1918 r. – Centralnego Komitetu Obywatelskiego, przekształconego w listopadzie 1918 r. w Naczelną Radę Ludową. Był uczestnikiem obrad Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu. Jako jeden z czołowych działaczy endecji na Pomorzu współpracował z Romanem Dmowskim, szczególnie blisko pod koniec lat dwudziestych.

Działalność parlamentarna ks. Feliksa Bolta, już nie tylko w lokalnym wymiarze, rozpoczęła się od objęcia w dniu 8 czerwca 1920 r. mandatu posła na Sejm Ustawodawczy po wyborach uzupełniających z dnia 2 maja 1920 r. Cieszący się szacunkiem ksiądz z Pomorza był członkiem Komisji Pomorskiej, a następnie Komisji Morskiej, jak również był zastępcą komisarza w polsko-gdańskiej komisji granicznej oraz uczestniczył w organizowaniu pomocy dla powstańców śląskich i wielkopolskich.

W tym czasie przyczynił się znacznie do budowy linii kolejowej Bydgoszcz–Gdynia. W okresie rządów sanacji był członkiem Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. W latach 1922–1927 był senatorem z ramienia Związku Ludowo-Narodowego, członkiem Komisji Skarbowo-Budżetowej. W latach 1930–1935 był senatorem z ramienia Stronnictwa Narodowego. Od 11 grudnia 1930 r. pełnił funkcję wicemarszałka Senatu oraz funkcję przewodniczącego Komisji Gospodarstwa Społecznego i Komisji Skarbowo-Budżetowej. Z misją parlamentarną łączył misję duszpasterską. W latach 1924–1926 był członkiem Zarządu Głównego Związku Kapłanów „Unitas” diecezji chełmińskiej.

Ks. Feliks Bolt uznawany za autorytet oraz wzór osobowości pomorskiej, był filister honoris causa korporacji Baltia, tworzył w Chełmnie Związek Filomatów Pomorskich oraz Bractwo Pomorskie w Toruniu, a także Towarzystwo Badania Ruchu Niepodległościowego na Pomorzu.

Ks. Feliks Bolt w działalności narodowej, prócz działalności politycznej i oświatowej, za ważne, a może nawet najistotniejsze uznawał starania o utrzymanie majątków ziemskich przez polskich ziemian i pomorskich gburów, rozwój kółek rolniczych, kas wzajemnej pomocy i przedsiębiorstw handlowo-produkcyjnych.

Z dokumentacji aktywności sejmowej i senackiej pozostały tylko nieliczne ułamki. Dokumentację senackiego archiwum w pierw zniszczyły niemieckie bomby w 1939 r., a potem pochłonęła pożoga końca wojny, kiedy hitlerowcy w odwecie za Powstanie Warszawskie zniszczyli Warszawę.

Po wybuchu II wojny światowej został aresztowany przez gestapo w dniu 24 października 1939 r. i osadzony w Dębowej Łące, skąd przez obóz w Chełmnie w dniu 2 marca 1940 r. trafił do obozu koncentracyjnego Stutthof.

Ks. Feliks Bolt – numer obozowy 9234 – wycieńczony chorobą zmarł 7 kwietnia 1940 r. w obozie koncentracyjnym w Stutthofie. Pochowany został na cmentarzu na Zaspie w Gdańsku.

Andrzej Grzyb

² Andrzej Romanow: „Pielgrzym” pelpliński w latach 1869–1920, Instytut Kaszubski, Gdańsk – Pelplin 2007.